

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Adamczewska

Protokolant: st.prot.sąd. Karolina Tomiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Marzanny Woltmann-Frankowskiej

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2016 r.

sprawy **T. F. (1)** oskarżonego o popełnienie przestępstw z art. 178a § 1 k.k. oraz art. 276 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej

z dnia 23 października 2015 roku, sygn. akt II K 195/15

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w wysokości 50 złotych i wymierza mu opłatę w kwocie 750 złotych za drugą instancję.

SSO Agata Adamczewska

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 października 2015r. Sąd Rejonowy w Środzie Wielkopolskiej w sprawie o sygn. akt II K 195/15 uznał oskarżonego T. F. (1) za winnego występku z art. 178a § 1 k.k. i art. 276 k.k., za które wymierzył mu kary odpowiednio: 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, które sprowadzono do kary łącznej w wymiarze 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat próby. Sąd Rejonowy orzekł także wobec oskarżonego karę grzywny oraz środki karne. (k. 158-159 akt)

Apelację od powyższego wyroku wywiódł T. F. (1), zaskarżając orzeczenie w całości i wnosząc o jego zmianę i uniewinnienie od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Z daleko posuniętej ostrożności procesowej skarżący wniósł o orzeczenie łagodniejszych kar jednostkowych oraz kary łącznej z krótszym okresem warunkowego zawieszenia wykonania kary. (k. 184-210 akt)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie stwierdzić trzeba, że w ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji w sposób właściwy, a w związku z tym wnikliwy i skrupulatny przeprowadził postępowanie dowodowe i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należyście wykazał zarówno sprawstwo jak i winę oskarżonego. Ocena materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 i 7 k.p.k., jest oceną wszechstronną i bezstronną,

nie narusza granic oceny swobodnej, jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczeniem życiowym oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych. Swoje stanowisko Sąd I instancji w sposób szczegółowy i przekonujący umotywował w pisemnym uzasadnieniu. Uzasadnienie to jako pełne, jasne i logiczne, odpowiada wymogom z art. 424 k.p.k., umożliwiając kontrolę odwoławczą zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Nie sposób zgodzić się ze skarżącym, iż Sąd I instancji w sposób niewłaściwy przyjął czas popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu. Oczywistym jest, że nie jest możliwym określenie co do minuty momentu, w którym T. F. (1) po raz ostatni siedział za kierownicą samochodu w dniu zdarzenia; takie określenie byłoby zresztą zbędne dla stwierdzenia, czy swoim zachowaniem wypełnił on znamiona przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. W sposób niebudzący wątpliwości ustalono, że T. F. (1) w dniu 15.11.2014r. około godziny 10.00 prowadził pojazd i że znajdował się wówczas w stanie nietrzeźwości. Zeznania policjanta, treść notatki policyjnej (k. 1 akt), zeznania innych kierowców (J. O. i M. D.), a także uznane za wiarygodne wyjaśnienia T. F. (1) pozwoliły na poczynienie takich ustaleń. Wszechstronna ocena wszystkich dowodów i wynikających z nich okoliczności jest obowiązkiem nie tylko sądu orzekającego, ale dotyczy również wyciągania wniosków przez strony procesowe, które przedstawiając własne stanowisko nie mogą opierać się, jak to czyni skarżący, na fragmentarycznej ocenie dowodów z pominięciem tego wszystkiego, co może prowadzić do innych wniosków. Oskarżony w sposób uznany dla siebie za korzystny, wybiórczy, formułuje zarzuty apelacyjne i je uzasadnia, przedstawia własny pogląd co do sposobu oceny dowodów, nie uwzględniając przy tym całokształtu materiału dowodowego. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy wykazał dlaczego odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego złożonym na rozprawie, przy jednoczesnym uznaniu za wiarygodne wcześniejszych wypowiedzi T. F. (1). Konsekwencją przyznania w części wyjaśnieniom oskarżonego przynajmniej wiarygodności było dokonanie m.in. na ich podstawie ustaleń stanu faktycznego. Zarzuty formułowane przez oskarżonego wobec przyjęcia przez Sąd Rejonowy, iż spożywał on alkohol, po czym kontynuował jazdę samochodem uznać należało wyłącznie jako polemikę z owymi prawidłowymi ustaleniami.

W obliczu obiektywnej i oczywistej niemożności uzyskania wyniku badania zawartości alkoholu we krwi sprawcy w momencie, kiedy prowadził on pojazd, dokonuje się badań retrospektywnych, podstawę których stanowią m.in. wyniki badań zawartości alkoholu w organizmie po zdarzeniu. Dokonanie stosownych obliczeń wymaga wiadomości specjalnych, którymi dysponują biegli sądowi. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy przeprowadził dowód z opinii biegłego i dowód ten należy, z uwzględnieniem reguł wskazanych w art. 7 k.p.k., ocenić. Ocenę Sąd Okręgowy w całej rozciągłości podziela. Oczywistym jest, że badania retrospektywne bazują na swego rodzaju uproszczeniach i uogólnieniach, w związku z tym wyniki tych badań określają poziom stężenia alkoholu w organizmie w pewnym przybliżeniu. W tym kontekście absolutnie nie do podzielenia są wywody skarżącego, który zarzucił dowodowi z opinii biegłego brak wiarygodności, bowiem wskazuje ona na stężenie alkoholu o godzinie 10.00, a w tym czasie, zdaniem T. F., z pewnością nie prowadził on już samochodu.

W obliczu braku racjonalnych powodów do podważenia wartości dowodowej opinii biegłego dr n. med. J. T., stwierdzić należało, że żaden z zarzutów stawianych przez oskarżonego rzeczony opinii nie zasługiwał na uwzględnienie. Podkreślenia wymaga, że podparte wiedzą i doświadczeniem zawodowym twierdzenia biegłego wyprzedzają, oparte na internetowej wiedzy, wywody skarżącego na temat wpływu niektórych leków na wynik badania krwi na zawartość alkoholu w organizmie.

T. F. (1) nie wykazywał zagubionej postawy w toczącym się przeciwko niemu postępowaniu, wręcz przeciwnie, przejawiał aktywność w zadawaniu pytań przesłuchiwanym osobom, składał wnioski dowodowe, w tym o przeprowadzenie opinii biegłego z dziedziny toksykologii i leków. W toku procesu nie formułował zastrzeżeń co do sporządzonej opinii, nie wnosił o przesłuchanie jej autora celem wyjaśnienia ewentualnych wątpliwości. Podobnie, nie domagał się przesłuchania na rozprawie świadka D. R.. Tym samym zgłoszenie w środku odwoławczym zarzutów niepodejmowania przez Sąd Rejonowy działania z urzędu w omawianym zakresie, uznać należało za nieuprawnione. Podkreślenia wymaga, że wobec wyjaśnienia wszelkich istotnych okoliczności sprawy za pomocą dowodów przeprowadzonych przed Sądem Rejonowym, brak było powodów, dla których Sąd I instancji miałby z urzędu wzywać biegłego i wspomnianą D. R..

Zgodnie z treścią art. 7 k.p.k. Sąd oceniając dowody uwzględnia zasady prawidłowego rozumowania, wskazania wiedzy i doświadczenie życiowe. Istotnie, świadek M. D. zaobserwował w dniu zdarzenia u oskarżonego objawy, których jednoznacznie nie potrafił określić jako związanych ze stanem upojenia alkoholowego, na tyle jednak sugerowały one, że T. F. (1) może być nietrzeźwy, że świadek dopytywał oskarżonego, czy spożywał alkohol, a w rozmowie telefonicznej podał funkcjonariuszom policji, że kierowca pojazdu może znajdować się pod wpływem alkoholu. Jak już wspomniano, dowody w postępowaniu karnym należy oceniać łącznie. Logika i doświadczenie życiowe nakazywały przyjąć, że skoro, w ocenie świadków, oskarżony zachowywał się „dziwnie”, w sposób mogący świadczyć o jego stanie nietrzeźwości, a badanie alkokotestem oraz badanie krwi ów stan nietrzeźwości wykazało, uprawnione było dokonanie przez Sąd Rejonowy ustalenia, iż T. F. (1) znajdował się w stanie nietrzeźwości. Stwierdzić należy, że skarżący pozostaje w swoich twierdzeniach niespójny i niekonsekwentny z jednej strony negując wartość dowodową opinii z przeprowadzonych badań kryminalistycznych z zakresu badania krwi, z drugiej, powołuje się na zapisy z protokołów pobrania krwi, stanowiących podstawę wskazanych opinii.

Nieprawidłowo, a w konsekwencji nieskutecznie postawiono w złożonej apelacji zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się już na temat sposobu formułowania w środkach odwoławczych zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k., stwierdzając między innymi, że: „Nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k., podnosząc wątpliwości strony co do treści ustaleń faktycznych lub co do sposobu interpretacji prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego.” (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 4 kwietnia 2008r., w sprawie V KK 24/08, LEX nr 395213). Do naruszenia reguły in dubio pro reo mogłoby zatem dojść jedynie wtedy, gdyby Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie dostrzegł istnienie nie dających się usunąć wątpliwości, a mimo to nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego. Sytuacja taka w sprawie nie zaistniała. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd I instancji na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, był w stanie ustalić stan faktyczny w sposób stanowczy, bez konieczności tworzenia alternatywnych wersji inkryminowanego zdarzenia. Natomiast, należy wyraźnie stwierdzić, iż z takimi wątpliwościami, o jakich mowa w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. nie można utożsamiać odmiennej oceny materiału dowodowego dokonanej w apelacji przez jej autora. W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji ustalając przebieg wydarzeń, oparł się na dowodach, które wspierały przyjęty stan faktyczny z jednoczesnym przedstawieniem argumentacji przemawiającej za takim wyborem i wskazaniem, dlaczego nie dał wiary dowodom przeciwnym. Zatem, w zaistniałej sytuacji nie mogło dojść do naruszenia dyrektywy zawartej w art. 5 § 2 k.p.k.

Stwierdzenie stanu braku czy też ograniczonej poczytalności sprawcy wymaga wiadomości specjalnych (zasięgnięcia opinii biegłych lekarzy psychiatrów, ewentualnie zawnioskowanych przez nich biegłych innych specjalności – art. 202 § 1 i 2 k.p.k.). Badania stanu zdrowia psychicznego oskarżonego pod kątem zaistnienia okoliczności z art. 31 § 1 lub 2 k.k. nie zleca się co do zasady w każdej sprawie karnej, a jedynie w razie zaistnienia wątpliwości co do poczytalności sprawcy. W niniejszej sprawie, na żadnym jej etapie, stan zdrowia psychicznego T. F. (1) nie budził zastrzeżeń. Oczywiście poza prostym upojeniem alkoholowym, w którym znajdował się on w czasie zdarzenia, co jednak nie miało wpływu na jego zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem w rozumieniu art. 31 k.k.

Obraza prawa materialnego polega na wadliwym jego zastosowaniu (lub niezastosowaniu) w orzeczeniu opartym na prawidłowych ustaleniach faktycznych.

W ocenie Sądu Okręgowego zgłoszony w sposób ewentualny przez skarżącego taki zarzut nie może zostać, w świetle powyższych wywodów, uwzględniony w okolicznościach niniejszej sprawy. Brak było podstaw do zastosowania art. 31 k.k. w odniesieniu do drugiego z przypisanych oskarżonemu występków, a zatem słusznie Sąd Rejonowy nawet nie rozważał możliwości przypisania oskarżonemu działania w stanie wyłączanej lub ograniczonej w sposób znaczny poczytalności.

Odnosząc się do wymiaru kary orzeczonej wobec oskarżonego T. F. (1) przez Sąd I instancji, stwierdzić należy, iż jest ona słuszna i wyważona. Sąd Rejonowy prawidłowo uwzględnił całokształt okoliczności rzutujących na wymiar kary. Zarówno kar jednostkowych, jak i kary łącznej wymierzonych oskarżonemu z pewnością nie można uznać za rażąco niesprawiedliwie surowe w kontekście zachodzących po stronie oskarżonego okoliczności obciążających, a nadto zastosowano wobec T. F. dobrodzieństwo warunkowego zawieszenia wykonania kary. Podkreślenia wymaga, że zdecydowanie zaostrzająco na wymiar kary musiał wpływać znaczny stopień upojenia alkoholowego oskarżonego w czasie popełnienia przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. Kara grzywny, wymierzona T. F. (1) spełnia, w ocenie Sądu II instancji, wymogi stawiane karze sprawiedliwej. Jej wysokość uwzględnia możliwości zarobkowe oskarżonego, a równocześnie stanowi oczekiwaną dolegliwość dla sprawcy, który w sposób ekonomiczny winien poczuć naganność swojego postępowania.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego rażąca niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. zachodzi wtedy, gdy suma zastosowanych kar i środków karnych orzeczonych za przypisane oskarżonemu przestępstwo nie uwzględnia należycie stopnia społecznego niebezpieczeństwa tego czynu (obecne określenie ustawowe odnosi się do szkodliwości społecznej czynu sprawcy) oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celów kary w zakresie społecznego jej oddziaływania oraz celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie ma osiągnąć w stosunku do skazanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 lutego 1980 r., III KR 9/80, OSNPG 1980, z.11, poz. 139). Rażąca niewspółmierność kary może zająć tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności można by przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą, czy środkami karnymi wymierzonymi w I instancji, a tymi, które byłyby prawidłowe w świetle dyrektyw art. 53 k.k. i art. 54 k.k. Sąd odwoławczy uznał, że sytuacja taka w niniejszej sprawie nie zachodzi.

Mając na uwadze powyższe Sąd Odwoławczy nie dopatrył się żadnych powodów, które nakazywałyby zmienić lub uchylić zaskarżony wyrok, w związku z czym utrzymał go w mocy. Na marginesie tylko zaznaczenia wymaga, że prawidłowo Sąd Rejonowy przyjął, iż przepisy obowiązujące w czasie popełnienia przypisanych oskarżonemu przestępstw były dla niego korzystniejsze, niż wprowadzone nowelizacją Kodeksu karnego, która weszła w życie w dniu 1 lipca 2015r., w związku z czym to je uczynił podstawą rozstrzygnięcia, zgodnie z brzmieniem art. 4 § 1 k.k.

W pkt 2 wyroku Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. i zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu za postępowanie odwoławcze w kwocie 50 złotych, którą stanowi ryczałt za doręczenia w wysokości 20 złotych oraz opłata za informacje z Krajowego Rejestru karnego (30 złotych). Na podstawie art. 8, art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych obciążono T. F. (1) opłatą w kwocie 750 złotych za drugą instancję.

SSO Agata Adamczewska